

JASEŁKA BOŻONARODZENIOWE

Boże Narodzenie to czas, kiedy wszyscy stają się dla siebie życzliwsi, miłsi - zapominają o wszelkich sporach i waśniach. Aby podkreślić wyjątkowy charakter tych świąt, uczniowie naszej szkoły przygotowali i wystawili Jasełka Bożonarodzeniowe.

Jasełka to przedstawienie, na które czekała cała społeczność szkolna, zawsze cieszy się wielkim zainteresowaniem.

Nie inaczej było i tym razem. 22 stycznia 2024r. w Babiogórskim Centrum Kultury, wypełnionym po brzegi, uczniowie naszej szkoły wystawili wyjątkowe przedstawienie pt. „Broda Heroda” w reżyserii pani Joanny Pacygi i pani Agnieszki Warmuz-Trybały. Wspaniała muzyka, śpiew kolęd i pastorałek, taniec baletowy, piękne stroje i baśniowa scenografia wprowadziły widzów w niezwykłą atmosferę i zapewniły sukces.

Z utęsknieniem czekamy zdjęcia: Kamil Olszówka na kolejne wydarzenie za rok!



W numerze:

- * TRADYCJE I ZWYCZAJE 2
- * SPORTOWE WIEŚCI 7
- * Z ŻYCIA SZKOŁY 9
- * WARTO PRZECZYTAĆ 16
- * KĄCIK LITERACKI 18
- * ROZMAITOŚCI 20

JASEŁKA W OBIEKTYWIE APARATU KAMILA OLSZÓWKI



W KARNAWALE SAME BALE

Nazwa „karnawał” wywodzi się od włoskiego „carnevale”, z łaciny: „carnem levāre” („mięso usuwać”). W Polsce ten czas nazywany był dawniej „zapustami” lub „mięsopusciem”. Pożegnanie się z jedzeniem mięsa przed wielkim postem wymagało odpowiedniej oprawy w postaci muzyki i zabawy.



Styczeń upłynął uczniom i uczniom pod znakiem wesołej zabawy, tańca i uśmiechu, a to za sprawą zabaw karnawałowych, które odbyły się na każdym etapie edukacyjnym – od przedszkolaków po ósmoklasistów.

Imprezy przygotowywał Samorząd Uczniowski pod okiem opiekunki pani Agaty Paluch. W udokierowanych balonami, serpentynami salach tanecznych pojawili się bohaterowie z bajek, filmów i inni przebierańcy.

Zabawa okazała się przednia, humor dopisywał wszystkim bez wyjątku, co możecie obejrzeć na zdjęciach.

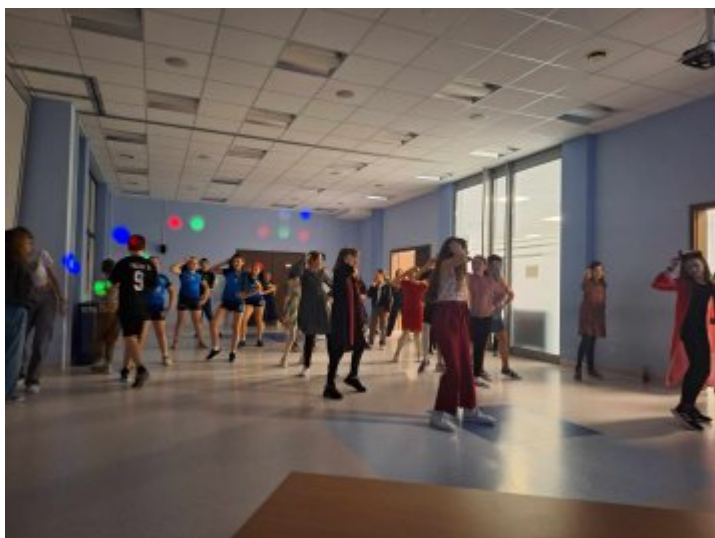
Karnawał wywodzi się z kultów agrarnych i kultów płodności. Dawno temu utrzymywało się przekonanie, że im wyższe będą skoki podczas karnawału, tym wyżej urosnie zboże i obfitsze będą zbiory, stąd taniec będący jednym z głównych elementów zapustów.

Każdy kraj ma swoje tradycje i sposób obchodzenia karnawału. W Polsce rozpoczął się on 6 stycznia i potrwa do 25 lutego.

Ostatni tydzień karnawału w Polsce zaczyna Tłusty Czwartek, wypadający 20 lutego, a kończy Środa Popielcowa.



W KARNAWALE SAME BALE



W KARNAWALE SAME BALE



DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Babcia i dziadek to dwie istotne osoby, które często kształtują osobowość swoich wnuków. Przeżycia, jakich nam dostarczają we wczesnym dzieciństwie i wspomnienia budowane razem z nimi często zastają z nami przez całe nasze dorosłe życie. Jak ważni to byli członkowie naszej rodziny dostrzegamy wtedy, gdy ich zabraknie. Doceniajmy zatem każdy dzień z nimi spędzony.



ustalenia takiego dnia w wyniku konkursu.

Również w naszej szkole nasi najmłodsi uczniowie gościli swoje Babcie oraz Dziadków na uroczystości z okazji ich święta.

Przedszkolaki i zerówkowicze od samego rana z niecierpliwością wyczekiwały zaproszonych gości. Mieli oni okazję podziwiać swoje wnuczęta w specjalnie dla nich przygotowanych programach artystycznych. W przepięknej scenografii oraz wyjątkowej atmosferze dzieci pod czujnym okiem wychowawczyń zaprezentowały wiersze, piosenki oraz tańce, które ćwiczyły na tę uroczystość.

Dzień Babci i Dzień Dziadka to czas szczególny, nie tylko w Polsce, ale także na świecie.

W każdym kraju te dni wyglądają nieco inaczej. Pomysł stworzenia tego święta narodził się w Polsce w tygodniku „Kobieta i Życie” w 1964 roku, a jego datę zawdzięczamy Mieczysławie Ćwiklińskiej – znanej postaci kina i teatru. Właśnie tego dnia, sędziwa już aktorka miała wystąpić w Poznaniu. Redakcja „Ekspresu Poznańskiego” wręczyła jej tort oraz kwiaty, ustanawiając tym samym nowe święto — Dzień Babci. Całe wydarzenie miało nieco przypadkowy charakter, ale zostało przyjęte z aplauzem wśród polskiego społeczeństwa.

Później zrodził się również

zwyczaj obchodzenia Dnia Dziadka, zaraz po Dniu Babci, aby również dziadkowie mogli poczuć się równie ważni. Jego świętowanie zaczęło się dopiero w latach siedemdziesiątych, od



ELIMINACJE GMINNE W KOSZYKÓWCE

18 stycznia rozegrano eliminacje gminne w koszykówce.

W rozgrywkach rywalizowały trzy szkoły - SP Zawoja Wilczna, SP Skawica i SP1 Zawoja Centrum. Koszykarki i koszykarze stawiali duży opór przeciwnikom. Na swoim koncie zanotowali jedno zwycięstwo i jedną porażkę. Chłopcy i dziewczyny zajęli II miejsce.

Gratulujemy!!!



IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ



23 stycznia w hali sportowej w Zawoi Centrum odbyły się Igrzyska Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt i chłopców.



Nasi chłopcy odnieśli dwa zwycięstwa i wywalczyli I miejsce. Dziewczyny na swoim koncie zanotowały zwycięstwo i porażkę i zajęły II miejsce.

Gratulujemy zwycięzcom i już trzymamy kciuki za naszych chłopców w kolejnych meczach.

FINAŁ POWIATOWY W KOSZYKÓWCE

Końcem stycznia nasi zawodnicy startowali w finale powiatowym w koszykówce.

Nasi chłopcy zajęli II miejsce.

MVP drużyny został Kacper Wronowski.

Brawo!!!



DZIEŃ AUSTRALII W NASZEJ SZKOLE!!!

26 stycznia to dzień mający na celu celebrowanie bogatej różnorodności kulturowej kontynentu oraz upamiętnienie historycznych wydarzeń, dzięki którym Australia stała się wyjątkowym miejscem do życia dla wielu narodowości.

Uczniowie naszej szkoły wzięli udział w quizie wiedzy ogólnej na temat Australii, zmagali się z tłumaczeniem charakterystycznych dla tej odmiany języka angielskiego zdrobnień i skrótów, które często bywają niezrozumiałe nawet dla rodowitych Anglików.

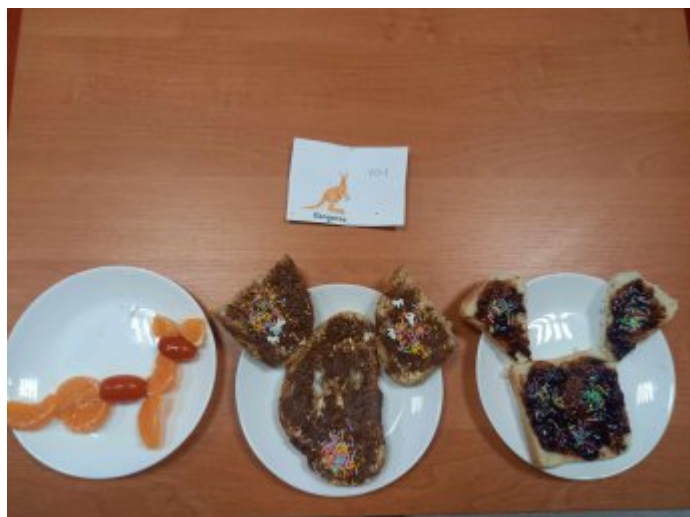
Ostatnim elementem naszych kulturowych zmagania było przygotowanie przekąski w formie podobizny wylosowanego zwierzęcia Australii. Było zabawnie i smacznie, z muzyką Aborygenów w tle i naciskiem na angielskie struktury leksykalno-gramatyczne.

Podziwiam kreatywność, dziękuję za zaangażowanie i gratuluję poczucia humoru.

mgr Edyta Chowaniak



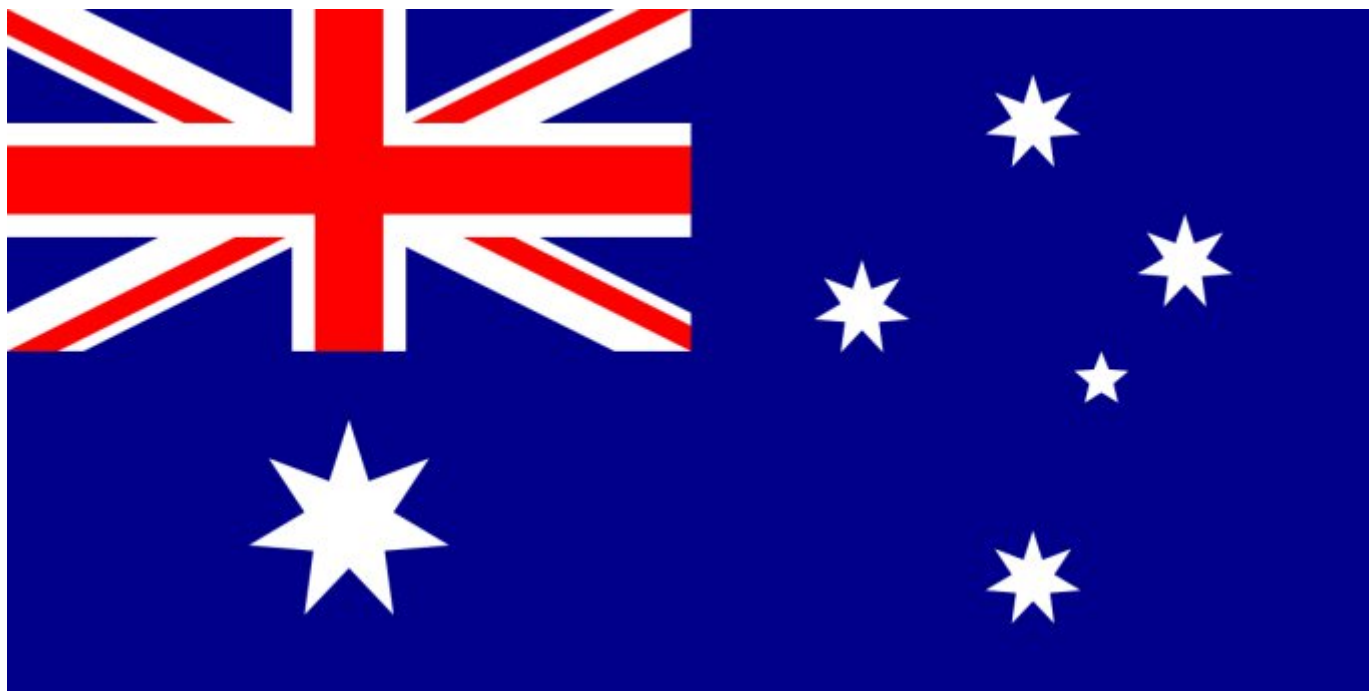
DZIEŃ AUSTRALII W NASZEJ SZKOLE!!!



DZIEŃ AUSTRALII W NASZEJ SZKOLE!!!



KILKA CIEKAWOSTEK NA TEMAT AUSTRALII, CZYLI KONTYNENTU, KRAJU I WYSPY



Największym miastem w Australii jest Sydney, a stolicą państwa jest Canberra.

- W Australii pada więcej śniegu niż Alpach Szwajcarskich.
- Tasmania ma najczystsze powietrze na świecie.
- 90% Australijczyków mieszka na wybrzeżu.



Wielka Rafa Koralowa to największy ekosystem na świecie, który widoczny jest z kosmosu jako biała smuga na tle błękitnego oceanu. W 1981 roku została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO.



PROJEKT "KARTA BOHATERA" NA PODSTAWIE "ALICJI W KRAINIE CZARÓW"



Uczniowie klasy Va zmierzli się z kolejnym projektem, tym razem po omówieniu książki „Alicja w Krainie Czarów”.

Zadanie uczniów polegało na zaprojektowaniu i wykonaniu niezwyklej karty bohatera w specjalnej aplikacji, w której mieli umieścić wiadomości o bohaterze lektury. Efekty pracy możecie obejrzeć na zdjęciach. Niektórzy uczniowie bardzo starannie podeszli do zadania. Ich prace charakteryzowała ogromna fantazja i pomysłowość.

Kreatywność uczniów przerosła najsmielsze oczekiwania. GRATULUJĘ INWENCJI TWÓRCZEJ!



PROJEKT "KARTA BOHATERA" NA PODSTAWIE "ALICJI W KRAINIE CZARÓW"

ALICJA	
 <p>ALICJA W KRAINIE CZARÓW</p>	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Alicja jest główną bohaterką, ma ok. 10 lat, posiada siostrę; jest odważna, ciekawa świata, gotowa na przygody i nowe znajomości</p> <hr/> <p>jest niska, szczupła, blondynka, ma mały nos, niebieskie oczy, niebieską suknię, czarne buty na wyższym obcasie.</p> <hr/> <p>spotkała stworzenia w Krainie Czarów takie jak: KAPLEUSZNIK, KOT Z CHESHIRE, BIAŁY KRÓLIK, ŻEWIECIEL, PAN GĄSIENICA, GAŁĘBIKIE, KRÓL I KIER.</p>
	<p>Obszar Startowy: Miasto • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

ALICJA	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Dziewczynka potrafi wykorzystywać wiedzę z książki zapożyczonej w szkole zastosować w życiu. Ta umiejętność niezwykle jej pomogła podczas pobytu w Krainie Czarów.</p> <hr/> <p>Jedną z umiejętności Alicji była akrobacja. W Krainie Czarów pomogła przelimitować różnorodność i niebezpieczeństwa. Dziewczynka dzięki tej umiejętności nauczyła się tej ważnej umiejętności.</p> <hr/> <p>Umiejętności Alicji były samodzielnością. Dziewczynka podczas pobytu w Krainie Czarów była zdana tylko na siebie. Musiała ona samodzielnie podejmować decyzje i bronić swoich przekonań.</p> <hr/> <p>Dziewczynka potrafi zachować głowę w trudnych sytuacjach. Alicja w Krainie Czarów spotkała wiele sytuacyjnych i trudnych postaci. Nauczyła się więc dobrze zachowania w niezwykłych sytuacjach.</p>
	<p>Obszar Startowy: Zachodnia Kraina • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

ALICJA	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>"Alicja w Krainie Czarów" to historia Alicji, która pobiegła za białym królikiem i wpadła do nory królika. Bohaterka zobaczyła małą białą dziewczynkę i ją wypluła. Dziewczynka się zmierzwiła, a później się powiększała.</p> <p>Alicja wpadła do jeziora bez, a następnie biały królik uważał ją, że jest służącą.</p> <hr/> <p>Alicja powiedziała, że nie jest służącą w Krainie Czarów. Bohaterka spotkała dziwne postacie takie jak: Kapelusznik, Kot Cheshire, a także Król i Królowa Kier. Królowa kazała ściąć głowę Alicji, ale dziewczynka na szczęście się nie dała.</p> <hr/> <p>Alicja miała około 7-10 lat jej przygoda była niesamowita, ale wszystko okazało się, że to był sen.</p> <hr/> <p>Alicja z Krainy Czarów to fascynująca postać, której przygody są pełne niezwykłych zdarzeń i postaci. Jest to interesująca lektura, która skłania do przemyślenia.</p>
	<p>Obszar Startowy: Miasto • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

ALICJA	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>jest uprzejma i miła</p> <hr/> <p>Alicja jest pewna siebie stara się myśleć na trzeźwo</p> <hr/> <p>Dziewczynka ma starszą siostrę lubi rozmawiać sama ze sobą</p> <hr/> <p>Stara się być uprzejma jest osobą wykształconą</p>
	<p>Obszar Startowy: Kraina Czarów • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

BIAŁY KRÓLIK	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Królik ma różowe oczy. Noś kamizelkę. Ma zegarek który przemienia czas. Ma długie uszy i wosa.</p> <hr/> <p>jest strachliwy służy królowi i królowej Kier zawsze się boi i spóźnia się i jednego razu wziął Alicję za służącą.</p> <hr/> <p>Mieszka w norze i przeprowadza Alicję do magicznego świata.</p>
	<p>Obszar Startowy: Miasto • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

KOT CHESHIRE	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Kot z Cheshire jest wyjątkowy wśród innych stworzeń zamieszkujących Krainę Czarów. Nie jest przez nikogo zagrożony i trzyma się na dystans, wciąż się uśmiechając. Kot ostrzega Krainę Czarów jako całość, analizuje i humaczy Alicji prawa, jakimi rządzi się ten przedziwny świat.</p> <hr/> <p>Jako jeden nigdy nie obraża Alicji za jej nieklogiczne wypowiedzi zawsze jest kulturalny i grzeczny w stosunku do niej. Jest również najbardziej niezależnym bohaterem. Posiada niezwykłą moc, dzięki której może zniknąć i pojawiać się w dowolnym miejscu.</p>
	<p>Obszar Startowy: Zachodnia Kraina • Charakter: Dobry</p>
Przedmioty	Przyjaciele

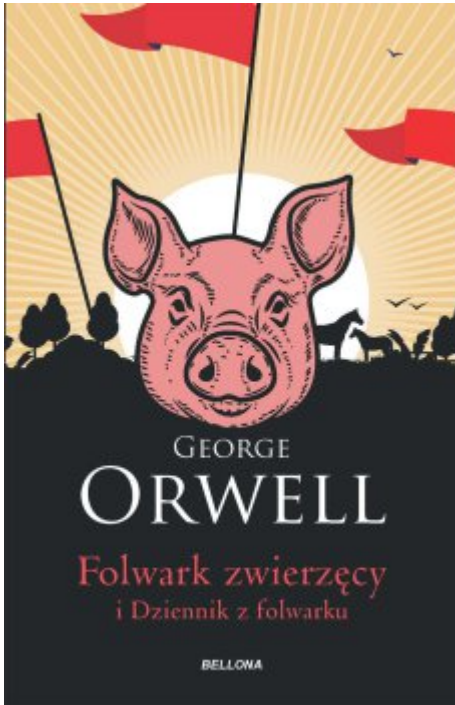
PROJEKT "KARTA BOHATERA" NA PODSTAWIE "ALICJI W KRAINIE CZARÓW"

KOT Z CHESHIRE	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Umiął zniknąć i pojawiać od uśmiechu do ogona</p> <p>Zdolność kontrolowania widzialności bo rozmawiał z Alicją tylko widać było głowę</p> <p>Miał zdolność których inne koty nie miały np. posiadał uśmiech</p> <p>Był filozoficznym i czasem ironicznym kotem lecz dawał dobre wskazówki Alicji</p>
	<p>Silno: 20</p> <p>Moc: 70</p> <p>Złoto</p> <p>Życie: 1</p>
Przedmioty	

ALICJA	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Alicja była odważna, ciekawa, uprzejma.</p> <p>Nie bała się poznawać nowych osób w Krainie Czarów i przeżywać z nimi nowe, często niebezpieczne przygody.</p> <p>Pod koniec tych fantastycznych zdarzeń okazało się, że to był tylko niezwykle sen...</p>
	<p>Silno: 5</p> <p>Moc: 1</p> <p>Złoto</p> <p>Życie: 1</p>
Przedmioty	Przyjaciele

KOT Z CHESHIRE	
	<p>Specjalne zdolności</p> <p>Potrafił pojawiać się i zniknąć, w dowolnym miejscu i czasie. Przez tą zdolność uciekł Królowie Kier, gdy go przyśpała podczas rozmowy z Alicją.</p> <p>Często pojawiał się przy Alicji i radził jej dokąd ma pójść. Zawsze rozmawiał uprzejmie, nigdy nie powiedział słowa, które obraziłoby Alicję.</p> <p>Był przyjazny. Posiada ciągle uśmiech od ucha do ucha. Jest tajemniczy i zagadkowy.</p>
	<p>Silno: 0</p> <p>Moc: 10</p> <p>Złoto</p> <p>Życie: 0</p>
Przedmioty	Przyjaciele

ZEZWIERZĘCENIE CZŁOWIEKA- RECENZJA “FOLWARKU ZWIERZĘCEGO” GEORGE’A ORWELLA



Jest pewien motyw w literaturze, który nigdy nie przemija, a jego aktualność mogą potwierdzić zarówno wydarzenia historyczne, jak i dziejące się nieopodal nas. Takim motywem bez wątpienia, jest wątek zniewolenia, uciemnienia czy braku wolności słowa. W kanonie literatury stoi wiele pozycji opierających się na takich wartościach, ale w moim przekonaniu, z tego tłumu wyróżnia się jedna z bardziej niepozornych książek, bo opowiadająca o życiu zwierząt w folwarku. “Folwark Zwierzęcy” George’a Orwella to pozycja, która bez wątpienia powinna być przeczytana przez każdego człowieka, choćby raz w życiu, bo historia przedstawiona w powieści nie próbuje nas wprowadzić w świat wykreowany przez autora, jak większość książek tego gatunku tylko sprawić, byśmy otworzyli oczy na to, czego jeste-

śmy świadkami każdego dnia.

Folwark Zwierzęcy to książka przenosząca nas do Anglii, gdzie mieści się folwark, którego właścicielem jest Pan Jones. Jednak, choć życie ludzi jest tam przepełnione dostatkiem, zwierzęta muszą cierpieć z głodu, zimna bądź upałów, a także przepracowania. Dopiero jedna ze świń - stary Major - uświadamia zapracowanym zwierzętom, że ich warunki do życia, nie są wystarczające, a śmierć, nie jest spokojna i oddana z należyтым szacunkiem. Po wybuchu gniewu dochodzi do buntu, gdzie dwunożni wrogowie zostają stłamszeni i wygnani z własnej posiadłości, a folwark zostaje poddany całkowitemu panowaniu zwierząt.

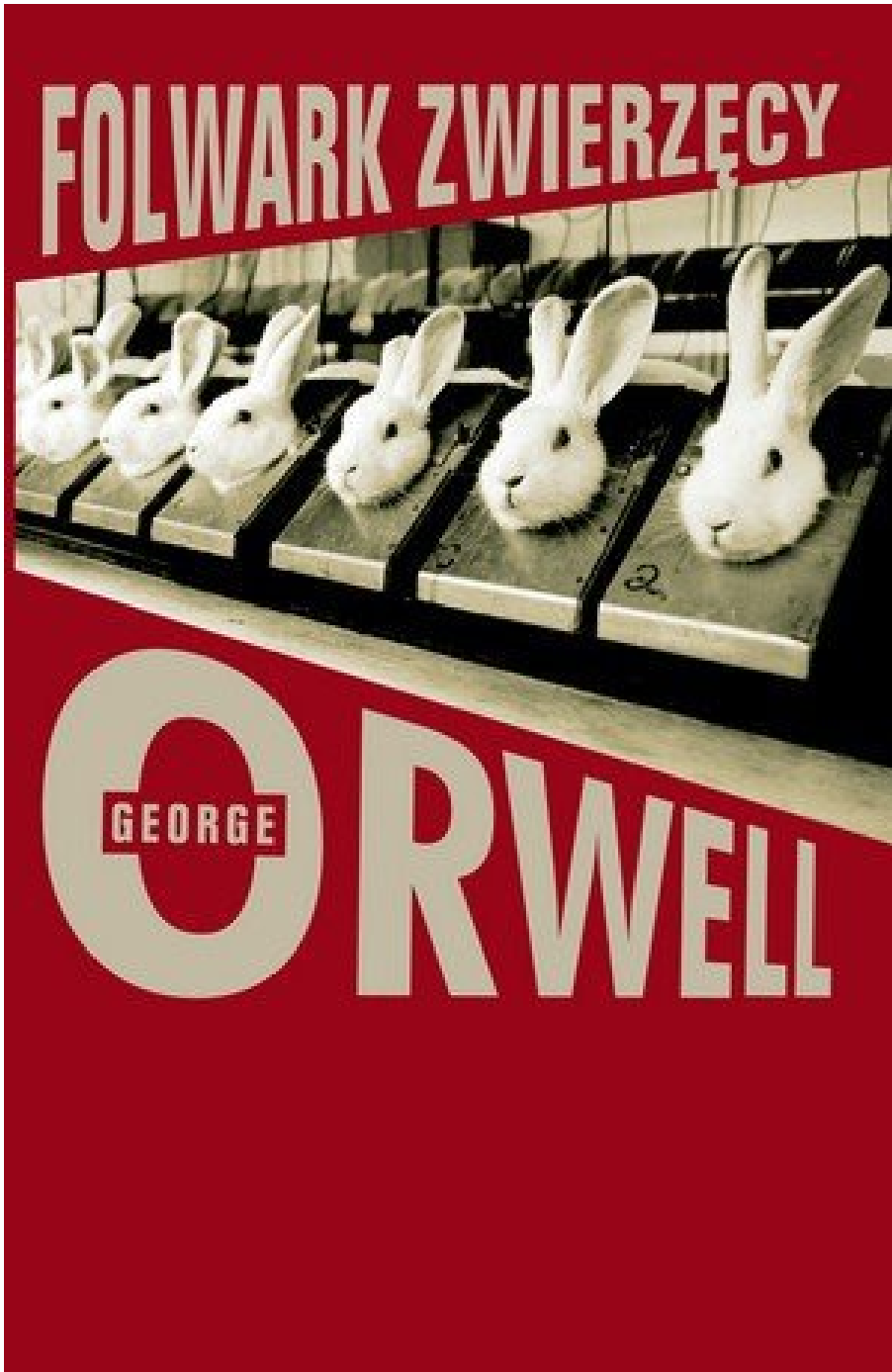
Choć z perspektywy zwierzęcia sytuacja ta może być utopijna, a dla osoby, która nigdy wcześniej nie miała styczności z twórczością Orwella, scenariusz ten nadaje się prędzej na bajkę niż nad ponadczasowy kanon literatury, to uwierzcie mi: Tak nie jest!

W momencie, gdy cały folwark jest pod panowaniem świń, stare knury zaczynają się sprzeczać, a władza, jaka ich teraz obowiązuje, zaczyna uderzać do ich świńskich głów. Miejsce, które początkowo miało być zwierzęcym rajem, staje się centrum propagandy, narzucanych praw, wyborów i myśli, a władca, kreujący się na przyjaciela wszystkich zwierząt, chce dla nich jak najlepiej, doprowadza do ich własnego upadku.

Znajome, prawda? Otóż to! “Folwark Zwierzęcy” jest książką unikalną, gdyż każdy z nas może odbierać inaczej sytuacje przedstawione na tle wyimaginowanego państwa prowadzonego przez zwierzęta. Wszak w naszym świecie, niestety, nieobce jest pojęcie autorytaryzmu. Sam Orwell jednak w Wolności Pracy (przedmowie) zdradza nam, że problematyka utworu zaczerpnięta jest głównie ze stref politycznych i odsłania ona uniwersalne prawdy na temat człowieka, a zwierzęta występujące w utworze, są jedynie tłem. Dowiadujemy się również, że sam concept historii, wywodzi się z wydarzeń rewolucji październikowej (1917 r.) i jest alegorycznym przedstawieniem rzeczywistości powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. To jeszcze bardziej uświadamia nas w przekonaniu, że utwór Orwella jest ogromną parabolą totalitaryzmu i zadania, jakie na ten temat ma do powiedzenia autor.

Dlatego sędzę, że “Folwark Zwierzęcy” będzie miało jeszcze lepszy odbiór u osób zainteresowanych historią i pragnący poznać przedstawiony w powieści mały świat terroru.. Kto wie, może wielu osobom dzięki tak przedstawionej historii, otworzyłyby się oczy i przestałyby być ślepi na to, co dzieje się nawet i w naszych czasach.

ZEZWIERZĘCENIE CZŁOWIEKA- RECENZJA “FOLWARKU ZWIERZĘCEGO” GEORGE’A ORWELLA



Sam utwór napisany jest językiem łatwym do odczytania, a fabuła pomimo swej początkowej prostoty, potrafi mocno zaskoczyć nawet najbardziej obeznanego w tym typie literatury czytelnika. Książka wywiera silny

nacisk na postrzeganie świata totalitarnego przez poszczególne jednostki (konie-robotnicy, owce-klakierzy, osioł-sceptyk, świnie-władcy i twórcy propagandy). Widzimy powolny upadek, przez lata powielanych wartości moralnych i praw, co zaskakuje i stosunkowo porusza

czytelnika, w bardzo niespotykany sposób. Podczas zagłębiania się w historię zwierząt dostrzegamy, jak nie są one świadome tego, co dzieje się wokół nich, a ich mózgi objęte są propagandą i manipulacją ogłoszoną przez świnie. Uważam, że zabieg, jaki przeprowadził Orwell, polegający na pokazaniu historii z perspektywy narratora wszytkowiedzącego, jeszcze mocniej pozwala samemu wyrazić opinie na temat państwa o ustroju totalitarnym. Jako bierni świadkowie historii uciemżonych zwierząt, sami możemy wywnioskować pewne prawdy i wzbogacić się o nowe przekonania (bądź jeszcze mocniej utwierdzić się w starych). “Folwark Zwierzęcy” pozwala zrozumieć, że jako pojedyncza jednostka w społeczeństwie, jesteśmy ślepi na krzywdę która nas dotyka, a dopiero gdy spojrzymy na to z innej perspektywy zrozumimy co tak naprawdę dzieje się wokół nas.

Słowem zakończenia, pragnę podkreślić, iż w mojej opinii “Folwark Zwierzęcy” jest książką ponadczasową i pragnę ją polecić każdemu, niezależnie od przekonań. Jest to ten typ literatury, na który momentami może być za wcześnie, ale nigdy nie jest za późno. W zależności od wieku odbiorcy, historia będzie nakreślić się w innym świetle, ale przesłanie zawsze pozostanie to samo - czyli głośna prawda: “Nie ma czegoś takiego jak dobrotliwa dyktatura”

Laura Ficek, kl. 7b

W POETYCKIM ŚWIECIE LAURY FICEK

Laura Ficek – uczennica klasy 7b – to osoba o wyraźnie literackich zainteresowaniach. Mogliśmy to obserwować na łamach "Jedynki", gdyż wielokrotnie publikowaliśmy jej recenzje książek, filmów, co świadczy o jej odczytaniu i dojrzałości. Laura brała udział w wielu konkursach literackich i poetyckich – o jej sukcesach też pisaliśmy wielokrotnie. Dziś proponujemy wam okazałą dawkę jej poezji.

“Początek”

Człowiek to istota stworzona na darmo,
Wybierając swe cechy zdecydowała
Że uczucia schowa na dno,
A nawet gdyby z całych sił chciała
Wydobyć je z powrotem na powierzchnię,
To zamiast wrzucić je w grząskie bagno,
Ukryła je w Edeńskie nawierzchnie.

Teraz uczucia są na wagę nieba,
Za każde płacisz, a cena się nie zwraca,
Czy naprawdę tego człowiekowi było trzeba?
Te emocje teraz nużą jak praca.
Schowajmy tę okropną tradycję do kieszeni,
Bo kiedyś wszystkich nas - zjadaczy chleba,
Zaciągnie ona wskroś korzeni.

Wszyscy ludzie wrócą wtedy
Do początku swego upadku,
Przywróceniu korzyścią pychy i piachu,
Zwrócą oczy ku niebieskim bramą.
Szukajcie uczuć! Szukajcie znaków!
Szukajcie rzeczy które nam dawno zabrano.

“Nadzieja”

Brama oświetlona stała,
A każda świeca tliła się, prócz dwunastej,
Dwunastą świecę nazwano zdradą,
Udawała ona życie, opalając się w blasku ognia.

Przed bramą stali ludzie,
Było ich stu dwunastu, a każdy z nich, bez wyjątku,
trzymał różę,
Otoczyli oni jedenaście tłących się świec,
A o płonącej żywym ogniem zapomnieli.

Na ziemi leżały zwiędnięte kwiaty,
Zliczono ich tysiąc dwanaście,
A każdy z nich nie miał już kolców,

Podczas przeistaczania się w kompost.

Gdy jedenaście świec się wypaliło,
Stu jedenastu ludzi dołączyło do roślin,
Kolce na ich twarzach raniły płatki róż,
I tylko jeden człowiek zaczął obserwować dwunastą
świecę.

Wtedy zakołysała się samoistnie,
I zdradziła sekret swemu obserwatorowi,
Swe prawdziwe imię “Nadzieja”,
A potem rozpostarły się bramy niebieskie.



W POETYCKIM ŚWIECIE LAURY FICEK

“Tęsknota”

Zamieszkało to we mnie,
Zagnieździło się bezpowrotnie,
Rozdziera kawałek po kawałku,
I we łzach moknie.

Niedoceniana wystarczająco,
Gdy trzymałem w rękach,
Jak tysiąc dwanaście innych,
Teraz ziemią owinięta.

Pamiętam każdy szczegół i fakturę,
To jak delikatnie została stworzona,
Urzeka mnie coś czego już nie pojmuję,
Och Boże, dlaczego ona?

Dlaczego zostawiłem tam mego kwiata?
Mogłem raz wyciągnąć dłonie w kierunku tego
błota,
Mogłem raz nie bać się świata,
A nigdy nie dowiedziałbym się czym jest tęsknota.

“Szczęście”

Mężne wierzchołki wierzb bujających,
Przepuszczają spragnionym czołom,
Otułające swym blaskiem skroń słońce.

Które wyłania się zza palców czerwonych,
Zaciśniętych,
Przenika przez mleczną powojazń mgły,
I tak delikatnie patrzy na grzyby,
Na zwierzynę,
Na ludzi,
Z pieszczotą w wzroku,
Tak jak patrzymy na niego my.

Gdy liście opadną,
A zamiast słońca
Mgła zapanuje na tym niewielkim świecie,
Spójrz na mnie ciepły blasku,
To ja twoja oblubieńcze dziecię.

Dziecię, które przepelnia teraz nadzieja i tęsknota,
Pragnę spojrzeć w górę i poczuć choćby raz,
Że słońce na mnie spogląda,

Uosobienie mego szczerego szczęścia,
Bo tylko ono potrafi wypełnić ten mroczny chwast.

“Miłość i nienawiść”

Głód, pragnienie i droga,
Wywierały presję braku celu,
A jakże daleko jeszcze do Boga,
Umierając i rodząc się,
Odczuwał swą wartość bliską zeru,
Umierając i kochając nawet własny piach,
Zrozumiał, że spragnione duszy wystarczy jedynie
woda.

I tak brodząc po kolana
W tej niepitnej agonii,
Widział słońce rana,
I księżyc nocy,
A każdy z nich bez harmonii,
Bez mocy, pojawiał się i znikał,
Jak rozdrapywana rana.

Bicie serca było ciche, stłumione,
Ten świat okazał się wielki,
Owoce z wszystkich drzew zjedzone,
Sen płytki,
Puch miękki,
A ogród w zamian przyozdobiony w ubytki,
Bo wszystko co miało się wydarzyć zostało już
zrobione.

Teraz poczuł nienawiść i miłość
Które były furtką dla mary uczuć,
Świat przeistaczał się w bryłę rozsypania
Zawiść i tkliwość,
Gdyż sam nie zdawał sobie sprawy,
Iż skosztował ich z drzewa poznania.



KAWAŁ ŻARTU

Pani w szkole pyta Jasia:

- Powiedz mi kto to był: Mickiewicz, Słowacki, Norwid?
- Nie wiem. A czy pani, wie kto to był Zyga, Chudy i Kazek?
- Nie wiem - odpowiada zdziwiona nauczycielka.
- To co mnie pani swoja banda straszyc?

- Nauczyciel kazał Jasiowi napisać w zeszycie 100 razy: "Nigdy nie będę mówił do nauczyciela "TY". Nazajutrz Jasio przynosi zeszyt.
- Dlaczego to zdanie napisałeś nie 100, ale 200 razy?
 - Bo cię lubię, Kaziu!

- Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny:
- Jasiu, co ten wzór oznacza?
 - To jest, ojej, mam to na końcu języka...
 - Dziecko wypluj to natychmiast, bo to kwas siarkowy!

Myśli miesiąca:

- Nauczyciel historii wpada zdenerwowany do pokoju nauczycielskiego i mówi do dyrektora:
- Ech, ta 2A! Nie wytrzymam z tymi baranami! Pytam ich, kto wziął Bastylię, a oni krzyczą, że to żaden z nich!
 - Niech się Pan nie denerwuje - uspokaja dyrektor - może to rzeczywiście ktoś z innej klasy?

- Nauczyciel biologii pyta Jasia:
- Po czym poznasz drzewo kasztanowca?
 - Po rosnących na nim kasztanach.
 - A jeśli kasztanów na nim jeszcze nie ma?
 - To ja poczekam...

- Jasio spóźnia się pół godziny na lekcję języka polskiego. Nauczycielka pyta się go:
- Jasiu, dlaczego się spóźniłeś?
 - Bo napadł na mnie bandyta z pistoletem w ręce!
 - To straszne! - mówi nauczyciel-

ka. - I co było potem?

- Potem zabrał mi zeszyt z zadaniem domowym!

Nauczyciel polecił uczniom napisać wypracowanie na temat: "Jak trzeba się uczyć?"

Jasio napisał:

- "Im więcej się człowiek uczy, tym więcej umie. Im więcej zapomina, tym więcej zapomina, tym mniej umie. Im mniej umie tym mniej zapomina. Więc po co się uczyć?!"

- Mamo, dziś na lekcji pan od matematyki pochwalił mnie!
- To bardzo ładnie, a co powiedział?
- Że wszyscy jesteśmy idiotami, a ja - największym!N

"Nie ma nic bardziej artystycznego niż kochać ludzi"

Vincent van Gogh

JEDYNKA

Pismo Dzieci i Młodzieży SP nr 1 w Zawoi Centrum

Redaktor naczelny: **Katarzyna Wilczyńska.**

Zespół redakcyjny: **uczniowie szkoły podstawowej oraz nauczyciele.**

Opiekun: mgr Katarzyna Wilczyńska.

Adres redakcji: SP nr 1 w Zawoi Centrum, 34-222 Zawoja 2000, e-mail gazetkaszcentrum@wp.pl.

Skład komputerowy: mgr Katarzyna Wilczyńska,

Zdjęcia: arch. ZS Centrum, ogólnodostępne zasoby internetowe